Nro 268.
D. 9. Listopada.
WTOREK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Bitwa pod Olkienikami 1700.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dla nastałych iuż przymrozków, przerwano budowanie wielu rozpoczętych tej wiosny domów w Stolicy. Jedno skrzydło rozszerzaiącego się Szpitala Dzieciątka Jezus iuż iest dachem okryte. Pałac *Ministerstwa Skarbu* blizki ukończenia i Pałac Hra: *Paca* przy ulicy Miodowej także iuż znacznie postąpił. Jnnych prywatnych domów wróżnych częściach *Warszawy*, a szczególniej w Cyrkule III kilkadziesiąt przybyło.

Ogłoszono *Prospekt* prenumeraty na dziełko Religijno-moralne, pod tytułem *Ben Jakir* (Syn ulubiony) Dziełko maiące za główny cel oswoienie młodzieży *Izraelskiej* z prawdziwemi zasadami religji *Mojżesza*, obejmuie także powszechną naukę moralności i obyczaiów nietylko dla młodocianych ale i doyrzalszych umysłów potrzebną i użyteczną. Wyjdzie z druku przed Nowym rokiem w ięzyku *Żydowsko Niemieckim* obok tłumaczenia *Polskiego*. Autorem iest *J. Tugendhold*. Prenumerata po zł: 4, a na lepszym papierze po zł: 5. Prenumeratorowie raczą się tylko podpisać, a pieniądze dopiero po złożeniu dzieła przyięte będą.

Jeden z dobrych *Myśliwych* podaie do Publicznej wiadomości, że z pewnością doświadczył iż rozmaita *Zwierzyna* może przez długi czas być iak świeża zakonserwowana, gdy będąc wypaproszoną, zostaie w naczyniu napełnionem surowem ziarnem *Żyta*.

w Woiewództwie *Płockiem* pod Miastem *Sierpcem*, żyie dotąd Szlachcic który ma mieć lat 120, zdrowie mu dosyć służy, nawet czasem ieszcze pracuie i ma przytomność umysłu. Ożenił się gdy miał lat 60, a został Wdowcem gdy miał lat 100. Miał 15 Dzieci z których większa połowa zostaie przy życiu. Ten Starzec pamięta 5ciu Monarchów panuiących na ziemi *Polskiej*.

Roku 1793 w *Dzień zaduszny* pierwszy raz w *Warszawie* zabrano z ulic Żebraków, których było pełno wszędzie, i przeznaczono im przyzwoite schronienia, a w kruchtach Kościołów i po innych miejscach zawieszono *Karbonki* z napisem *Dar miłosierdzia* e t: e: Jeden z takowych Żebraków okryty łachmanami, bosy, maiący postać odrażaiącą, najbardziej opierał się, płakał, zaklinał, błagał aby go niebrano z ulicy, a najbardziej aby niezamieniono iego łachman na inną lepszą odzież; lecz równie z innemi musiał póyść na przeznaczone miejsce. Gdy zdejmowano iego łachmany, zaczął ryczeć z płaczu i dostał konwulsji, niebyło to bez przyczyny, gdyż w łatach po różnych miejscach iego nędznej odzieży było zaszytych 144 dukatów w złocie, oprócz kilku skurzanych woreczków w których znajdowała się rozmaita moneta. Ten ubogi przez lat kilkanaście siadywał codziennie na kamieniu przy *Nowomiejskiej bramie*.

Codziennie odbywa się Licytacja w Pałacu przy ulicy *Miodowej* Nro. 484, na rzadki

zbiór *Rycin* rozmaitego rodzaiu. Amatorów kupuiących zawsze iest dość znaczna liczba, a niektóre ryciny sławnych mistrzów są dobrze płacone.

W Kilku Gazetach *Niemieckich* iest umieszczona wiadomość że Młody Xiąże *Montebello* Syn Francuzkiego Marszałka *Lannes*, bawiący teraz w *Dreznie*, wkrótce ma wyiechać do *Warszawy* dla zawarcia ślubu Małżeńskiego z pewną znakomitą *Polką*.

W Drukarni *Łątkiewicza* wyszedł z druku *Kalendarz Gospodarski Polski, Ruski i Żydowski na rok* 1825. Zawieraiący w sobie wiadomości Gospodarskie, Jarmarki kraiowe i zagraniczne, z pomnożeniem nowo postanowionych. Odchód i przychód Poczt, i wyciągi z Dekretów Królewskich i Postanowień JO. Xcia Namiestnika Królew:, przepisuiące ceny dla Urzędników od wszelkich czynności Rządowych. Cena złp. 1 gr: 15, przekładany papierem złp. 2.

Dziś zrana było stopni zimna 6.

R O Z M A I T O Ś C I.

Gdy w wielu miastach *Hiszpanji* władze usilnie staraią się zapobiegać zaburzeniom i poskramiać niespokojne umysły, niezdołano tego dokazać w mieście *Bilbao*, w którem najbardziej okazał się duch niespokojności. Polecono tameczným Kupcom aby dla własnego bespieczeństwa sklepy zamykali o godzinie 10tej wieczorem, gdyż dotąd bywały otwarte do północy. To miasto ma mieszkańców 14,000, dawniej prowadziło znaczny handel z *Anglikami*, *Francuzami* i *Holendrami*. Także i w miasteczku *Muy* powstał rozruch, gdy ubogim rodzinom za podatki zabierano sprzęty. Niektóre pisma *Angielskie* donoszą że *Boliwar* miał dawniej proiekt zebrać ogólny *Kongres* wszystkich prowincji Ameryki połud: należących niegdyś do *Hiszpanji*, teraz ten proiekt ma doiść do skutku, i może takowy *Kongres* zbierze się na przyszłą wiosnę.—Pewna maiętna *Wdowa* przybywszy do iednego z znacznych miast w *Niemczech*, została uiętą piękną postacią Aktora graiącego rolę *poczciwego przyiaciela*; w kilka dni znowu widziała go w tejże roli, przez co pomnożyła się nagła miłość; wzywa Artystę do siebie, oświadcza iż iest bogatą, Panią swej woli i żąda go zaślubić. Artysta nieufaiąc miłości tak nagłej, składa czułe podziękowanie za taką ofiarę, lecz prosi aby *Wdowa* nazaiutrz znajdowała się w Teatrze dla widzenia *Dramy* w której grać będzie główną rolę, a dopiero po iej odegraniu, raczy ostatecznie oświadczyć czy ieszcze trwać będzie w chęci zaślubienia się. Niecierpliwie oczekuie *Wdowa* na rozpoczęcie *Dramy*, ulubiony Artysta występuie w roli starego, podagryka, postać odrażaiąca, a charakter roli był chytrego intryganta odbieraiącego w końcu sztuki sprawiedliwe ukaranie za podstępy. *Wdowa* wraca do swego mieszkania, i raniuteńko opuszcza stolicę, niedawszy odpowiedzi Artyście, który się przekonał że w tym stadle niebyłby szczęśliwy. — Nienależy iuż do dobrego tonu wczasie wieczornej zabawy w znakomitych domach, dawać gościom *Wieczerze* czyli *Kolacją*, zwykle to zastępuie *Herbata*. W *Paryżu* daią dwa rodzaie Herbaty. *Herbata* po *Angielsku* iest bardzo mocna, daią się do niej bułki przekładane plasterkami mięsa wołowego, lub też bułeń i ciasteczko *Szwedzkie* z rodzynkami i cynamonem. *Herbata* zaś *Francuzka* iest bardzo lekka, kładą do niej najczęściej liście pomarańczowe, najwięcej dla osób maiących słabe nerwy, daią się do niej biszkokty *Greckie*, Babę Polską, ciasteczka migdałowe, a nadewszystko galaretę pomarańczową w ko-

szyczkach z kory tegoż drzewa.—Teraz najmodniejsze *Lornetki* są z gagatku, lub stalowe wyzłacane z Emalją czarną. Ronda Kapeluszy Damskich są ieszcze szersze niż były dotąd, wycięte koło uszu, ozdobione stokrociami czarnemi, albo bzem w listeczki atłasowe. Eleganci noszą Surduty z axamitu kiprowanego, koloru szarosrebrnego. Kawalerowie w salonach maią frak, pantalony, kamizelkę, pończochy, trzewiki, wszystko zupełnie czarne.

Sławny Professor Uniwersytetu Berlińskiego, Doktor *Krysztof Wilhelm Hufeland*, wydał Dzieło o *Letargach*, bardzo ważne, w którem wymienia wiele przykładów, iak iest niebezpieczno chować umarłych z takim pośpiechem, iak czynią osobliwie we *Francji*. Podaie on środki pewne dla przekonania się zupełnego, czy człowiek rzeczywiście umarł i opisuie następuiące zdarzenie: „ Pewien młody Człowiek, pokochał młodą Panienkę, córkę bogatego mieszczanina w *Paryżu* i był nawzaiem kochany, Ojciec niechciał nawet wiedzieć o tem i przymusił ią aby koniecznie poszła za innego, poczem wkrótkce zachorowała i umarła. pochowano ią w *Paryżu* we 24 godzin po zgonie, pierwszy iej kochanek niemogąc znieść aby ieszcze raz niewidział tak drogiego przedmiotu, przekupił grabarza, aby tej samej nocy grób mu iej otworzył. Młodzieniec groził grabarzowi iż go zabiie ieżeli to wyiawi, poczem dobył trupa i zaniosł do pobliskiego domu gdzie ów młodzieniec położył go przy ogniu, nacierał chustami gorącemi i szukał rozmaitych sposobów aby mógł przywrócić do życia tę którą tak uwielbiał; pokilku godzinach dały się widzieć znaki życia, przyiaciółka iego zaczęła oddychać i powoli wracać do życia. Gdy iuż zupełnie wyzdrowiała, kochankowie ci połączeni przez śmierć, popłyneli do *Anglji*, zkąd nieśmieli iuż powrócić aż po kilku latach. Niechciano wierzyć aby to była ta sama która wówczas umarła, lecz iej nowy Małżonek, potrafił dowieść iż była rzeczywiście pogrzebaną i dopominał się o maiątek który na nią spadał, ztąd wszczął się osobliwszy proces, *pierwszy* Mąż dowodził że z prawa do niego należy, gdy tymczasem *drugi* twierdził iż powinna być uważaną za umarłą dla *pierwszego* i żeby nie *drugi* nigdyby niebyła przywróconą do życia. *Parlament* zdawał się skłaniać na stronę *pierwszego* męża co ich zmusiło powrócić do *Anglji* nieczekaiąc końca processu, którego akta są ieszcze w archiwum *Parlamentu*. “ Autor przytacza wiele podobnych przykładów o ludziach pogrzebanych prawie żywych. Doktor *Hufeland* dodaie: Te przykłady powinny nas uczynić baczniejszemi żebyśmy nieodstępowali ciała nawet iuż złożonego w trumnie. Przypominam sobie (pisze dalej) iż iedna z kobiet pilnuiących umarłych, upewniała mnie, w kilka czasów po pochowaniu pewnego Człowieka, iż ktoś z iego rodziny umrze niezadługo, gdyż nieboszczyk miał oko otwarte leżąc w trumnie, co podług niej było niezawodnem znakiem śmierci iakiego krewnego. Potem co mi powiedziała, możnaż wątpić iż niemało ofiar zostało żywcem pogrzebanych któreby mogły żyć ieszcze długo. Aby uniknąć takich przypadków, w *Anglji* zabroniono chować umarłych, póki pewne plamy iako oczywiste znaki zgonu, niezaczną się ukazywać na ciele. Urzędnik publiczny wezwany bywa dla zapewnienia się o tem i dopiero urząd wydaie pozwolenie pogrzebania. —— w *Paryżu* bióro ministerstwa *Skarbu* wkrótce przeniesione zostanie do Pałacu zwanego dawniej *Wagram*, dzienniki *Paryzkie* zapewniaią że dotąd żaden Minister w całym świecie niemiał tak wspaniałego mieszkania, wszystkie sprzę-

ty, i ozdoby tak wewnętrzne iak zewnętrzne są przepyszne i zadziwiaią swą wytwornością. — Tego lata w *Anglji* bardzo mało zrodziły *Jabłka*, przeto ulubiony trunek tamecznych mieszkańców *Jabłecznik*, znacznie podrożał— z *Lisbony* donoszą że tam panuie spokojność, Eskadra *Angielska* stoi ciągle przed tamecznym Portem i podobno ieszcze długo zostanie. Królowa *Portugalska* która miała nazawsze opuścić *Portugalją*, ieszcze mieszka w letnim Pałacu pod *Lisboną* lecz się wcale nieukazuie.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Lelewel Joachim Oby: z Wilna. — Zakrzewski Adam Oby: z Augustowskiego. — Szmitd Leopold Jeometra Rządowy z Serej. — Małachowska Marianna Hr: z Siedlec. — Palisewski Piotr D ie: z Łukowskiego. — Potkański Felix Oby: z Lublina. — Mieszkowski Antoni z Broku. — Służewski Stanisław Oby: z Raczyna. — Karwowski Jan Ob: z Smierny. — Numann Karól Kupiec z Lipska. — Madalińscy Karól i Stef. Oby: z Kalisza. — Florjanowicz Xawery Oby: z Suwałk. — Lipiński Oby: z Wołynia. — Manikowski Piotr Oby: z Grodziska.

DONIESIENIA.

w Księgarni Zygmunta Szteblera przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1321 są do sprzedania nowe dzieła. Rocznik T. K. W. P. Nauk. Tom. 17. Cena zł: 6. Rozprawa o składzie nasienia, początkowem rozrastaniu się zarodka, i głównych różnicach składu wewnętrznego roślin: przez Michała Szuberta ze czterema rycinami na pięknym papierze in 8vo, 1824. złp: 4 — Sledzenie początku narodu Słowiańskiego przez W. Surowieckiego 1824 zł: 5.— List przyiaciela o wadach Edukacji młodzieży Polskiej, przez W. Surowieckiego zł; 1.

w Marywilu pod nowemi filarami Kawiar świeży przedaie się funt po zł: 3 gr: 10, prasowany funt po zł: 2 gr: 20. —

Osoba wyieżdzaiąca niezawodnie dnia 20 m. b. do Paryża przez Niemcy, maiąca wygodny poiazd na 4 osoby, życzy przyiąć 3 osoby iako wspólników podróży. Wiadomość w Hotelu Europy.

Apteka czynna z wszystkiemi rekwizytami w mieście Woie: Lublinie przy ulicy Krakowskiej po ś. p. Janie Wagnerze, iest z wolnej ręki do wydzierżawienia, o warunkach dowiedzieć się można w tejże Aptece i u Opiekuna massy pozostałej Palwa Wagnera.

Podaie się do Publicz: wiadomości, iż Licytacja na Cegłę wypaloną około 40,000 w Pradze pod Warszawą w Ciegielni przy Rogatkach Ząbkowskich położonej, w d 11 m. i r. b. z południa o godz: 3ej za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. *Andr: Tryllerowicz Ko:*

Podaie się do publicznej wiadomości iż aukcja na effekta iakoto: Komodę, Łóżka, Lichtarze, Stoły, Talerze faiansowe itp. w Warszawie przy ulicy Wielkiej pod Nr 1449 w dniu 12 m. i r. b. z południa o godzinie 3ej za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. And. *Tryllerowicz* Komornik T. C.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na przedmioty, to iest: Cegłę wypaloną, Dachówkę i Cegłę surowkę, na Czystem za Rogatkami Wolskiemi w Cegielni idąc na Czyste po prawej ręce będącej, w dniu 11 m. i r. b. zrana o godzinie 10 za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.
Andrz: *Tryllerowicz* Komor: T. C. W. M.

Dnia 11 m: i r: b: o godzinie 9 zrana w War: przy ulicy Marjensztd w domu Nr 2653 prawnie zaięte kanapy, krzesła, zwierciadła, zegar ścienny graiący, Katarynka, Kopersztychy, szafy, stoły, i inne ruchomości przez podpisanego Komor: za gotowe pieniądze sprzedane będą. W. Krysiński K: S:

w Domu pod N. 1070, przy ulicy Królewskiej położonym iest Sklep, Stancja i bardzo dogodne Piwnice do wynaięcia, o warunkach najmu, można się u Gospodarza w temże domu dowiedzieć.

Podpisany wydzierżawiwszy Lokal pod N 154. przy ulicy Targowej w Przedmieściu Pradze od JP Szymona Oszyńskiego, na lat 3 to iest od Wielkiej Nocy r. b. do tegoż czasu w r 1827 kończącym się, w przypadku zaś przedaży przez tegoż właściciela, waruie sobie, bym miał wolne pomieszkanie przez ten czas, z powodu opłacenia iak wyżej 3ch letniego komornego. — Haim Gingold.

Handel Sukienny D. Lotticha i Komp: maiąc zamiar wyprzedania się z Sukna i Kazmirku zagranicznych, Francuzkich i Niderlandzkich, zawiadamia Szan: Publi: iż takowe w tymże handlu przy ulicy Senatorskiej Ner 452, odtąd w znacznie zniżonej cenie sprzedawane będą.

Pierwszy Transport Masła Litewskiego odebrał P. Duwe na Nowem Mieście pod Nu 351.

Teatr. Wkrótce nowa Drama *Edward Born.*